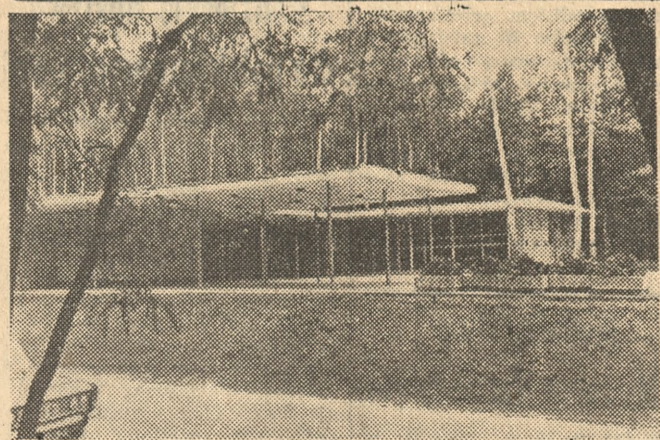


Zapowiedź wymiany
jeńców na Cyprze

Jak donoszą z Nikozji, władze Greków i Turków cypryjskich rozpoczęły wkrótce wymianę chorych i rannych jeńców wojennych poniżej 18 lat, na podstawie porozumienia osiągniętego w środę przez przywódców obu społeczności, Glafkosa Kleridisa i Raula Denktasza. Kleridis i Denktasz spotykają się ponownie dzisiaj, aby ustalić termin tej wymiany. Wiarygodne źródła w Nikozji podają, że rozpocznie się ona prawdopodobnie w najbliższy poniedziałek.

Przebywający z wizytą w Brukseli minister spraw zagranicznych Grecji, Jorjos Mawros oświadczył wczoraj, że nie ma mowy o powrocie Grecji do organizacji wojskowej sojuszu atlantyckiego, niezależnie od rozwoju problemu cypryjskiego. (PAP)



Na zdjęciu: główne wejście do nowego Ogrodu Zoologicznego, którego pierwsza część udostępniona zostanie publiczności we wtorek, 17 września

Fot. — K. Przychodźki

Stulecie poznańskiego Zoo

Otwarcie ogrodu
największego w kraju

Poznański Ogród Zoologiczny obchodzi 100-lecie swego istnienia. W związku z jubileuszem 15 i 16 bm. odbędzie się w Poznaniu szereg imprez, m.in. sesja poświęcona historii najstarszego polskiego Zoo, otwarcie kilku wystaw, odsłonięcie tablicy pamiątkowej w starym Ogródku przy ul. Zwierzynieckiej oraz oficjalne otwarcie części nowego, budowanego na Białej Górze (za Małą). Tamże nastąpi także odsłonięcie tablicy erekcyjnej.

W jubileuszu uczestniczyć będzie wielu gości z kraju i zagranicy. Przyjazd zapowiedzieli m.in. prof. Bernhard Grzimek z Frankfurtu nad Menem i dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Moskwie — Igor Sosnowski. Do Poznania nadeszło już wiele cennych darów od ogrodów zoologicznych m.in. łódź z Warszawy, pylon z Cottbusu (NRD) i para antylopy z Holandii.

100-lecie zbędzie się z udostępnieniem (od 17 bm. — wejście od strony ul. Krafcowej) zwiedzającym największego z istniejących w naszym kraju ogrodu zoologicznego. Na jego budowę przeznaczono 113 hektarów (obecny, stary zajmuje 5 ha). Na razie dla zwiedzających przeznacza się około 60 procent terenów, na których w naturalnym środowisku żyje już ponad 1000 zwierząt. Nowe Zoo, pod egidą społecznego komitetu powstaje od 1969 r. w czynnym społecznym mieszkańców Poznania i Wielkopolski. Do tej pory wartość czynów i rozmaite świadczenia wyniosły 62 mln zł. Nowy ogród zlokalizowany na pięknie zalesionym terenie, w dolinie 5 stawów (dwa z nich są już zagospodarowane) służyć będzie równocześnie jako miejsce rekreacji.

Drugi etap budowy Ogrodu Zoologicznego rozpocznie się wkrótce od stawiania m.in. pawilonów gastronomicznego i informacyjno-dydaktycznego oraz baru kawowego. Nadal też będą prowadzone prace związane z dalszymi przemieszczaniem zwierząt ze starego zwierzyńca do nowego. (a)

WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 13 września 1974

Nr 216 (9496)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Ratyfikowanie umów międzynarodowych • Nominacje
ambasadorów • Nadanie 54 osobom obywatelstwa polskiego

Posiedzenie Rady Państwa

Wczoraj odbyło się w Belwercie posiedzenie Rady Państwa, na którym rozpatrzone i przyjęte do wiadomości informację Ministerstwa Spraw Zagranicznych w przedmiocie konwencji i zaleceń Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Rada Państwa zapoznała się z całokształtem spraw dotyczących działalności Międzynarodowej Organizacji Pracy, a w szczególności uchwalonymi przez nią konwencjami i zaleceniami. Dokonała też przeglądu realizacji niektórych ratyfikowanych konwencji oraz wynikających stąd wniosków. Rada Państwa ratyfikowała następujące umowy międzynarodowe:

▲ porozumienie ze Związkiem Socjalistycznym Republiki Radzieckiej o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydawanych w PRL i ZSRR,

▲ umowę z Włochami w sprawie unikania podwójnego opodatkowania przychodów powstających z wykonywania żegluga morskiej i powietrznej,

▲ konwencje międzynarodowe o przewozie towarów kolejami oraz o przewozie osób i bagażu kolejami.

Rada Państwa mianowała na stanowiska ambasadorów nadzwyczajnych i pełnomocnych PRL: w Arabskiej Republice Egiptu — Tadeusza Olechowskiego; w Republice Górnej Wolicy i w Republice Mali — Mirosława Żuławskiego, który będzie sprawował też funkcję ambasadora w Senegal; w Republice Gwinei-Bissau — Tadeusza Kuźmińskiego, który jednocześnie pełni już funkcję ambasadora w Republice Gwinei; w Republice Rwandy

i w Republice Ugandy — Zdzisława Lesiaka; pełniącego już funkcję ambasadora w Republice Kenii; w Republice Malgaskiej i w Demokratycznej Republice Somali — Juliana Tworoga, pełniącego już równoległe funkcje ambasadora w Zjednoczonej Republice Tanzanii.

Ponadto Rada Państwa wybrała Marię Regent-Lechowicz

Dokończenie na str. 2

Plenum ZW TPPR w Poznaniu

Propozycja utworzenia Ośrodka Kultury Radzieckiej

W sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu odbyło się wczoraj plenum Zarządu Wojewódzkiego TPPR. Tematem obrad, na które zaproszono również przedstawicieli aktywów zarządów powiatowych i dzielnicowych, było omówienie warunków realizacji uchwał przyjętych na X Wojewódzkim Zjeździe TPPR w Poznaniu w maju br., oraz nowych zadań programowo-organizacyjnych wielkopolskiej organizacji, przygotowującej się do IX Krajowego Zjazdu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Obradom przewodniczył Bogdan Gawroński — przewodniczący Prezydium ZW TPPR w Poznaniu, który wygłosił również referat wprowadzający.

Idea przyjaźni, braterstwa i współpracy z Krajem Rad ma w ramach tej organizacji prawie trzydziestoletnią tradycję. Towarzystwo wypracowało wiele interesujących form, imprez, spotkań i akcji popularyzujących wiedzę o osiągnięciach naukowo-gospodarczych i kulturalnych, o pokojowej polityce Związku Radzieckiego. Obok udziału w rajdach przyjaźni, olimpiadach języka rosyjskiego, festiwalach piosenki radzieckiej, członkowie tej organizacji (w Wielkopolsce liczy ona ponad 500 000 osób i 1540 członków zbiorowych) uczestniczą w wielkopolskich „Pociągach Przyjaźni” do ZSRR (m.in. do zaprzyjaźnionego z Poznaniem Charkowa), spotykają się z młodzieżą radziecką przyjeżdżającą do nas w ruchu turystycznym.

Obecnie ZW TPPR w Poznaniu dąży do wzbogacenia form służących umacnianiu przyjaźni polsko-radzieckiej.

do dalszego szybkiego wzrostu liczby członków, szczególnie w zakładach pracy, instytucjach i w środowisku wiejskim, a także do inicjowania i koordynacji wszystkich działań służących idei przyjaźni i współpracy z ZSRR.

W dyskusji plenarnej, która poprzedziła obrady w zespołach problemowych, m.in. poeta i pisarz Józef Ratajczak zgłosił propozycję stworzenia w Poznaniu Ośrodka Kultury Radzieckiej, a przedstawiciel ZP TPPR z Piły poinformował o przygotowaniach do wielkiego XXIII Ogólnopolskiego Rajdu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, który odbędzie się 3 — 6 października właśnie w Piile.

Na zakończenie odbyła się miła uroczystość wręczenia „Medali XXX-lecia” zasłużonym działaczom TPPR. Otrzymał je: Alicja Beszterda, Stefan Gralski i Edward Stachowiak. (kos)

Podczas rozmowy dokonano wymiany poglądów na temat stosunków między oboma krajami i poruszone ogólne problemy polityczne.

Rozmowy H. Genscher - M. Riad

Minister spraw zagranicznych RFN H. D. Genscher przyjął wczoraj w Bonn sekretarza generalnego Ligi Arabskiej M. Riada. Tematem ich rozmowy były stosunki między RFN a krajami arabskimi oraz dialog między tymi krajami a EWG.

Inspekcyjna podróż A. Sadata

Prezydent Egiptu A. Sadat kontynuuje podróż inspekcyjną po odbudowywanych ze zniszczeń wojennych miastach Kanalu Sueskiego. W środę odwiedził on stację i bazę marynarki wojennej w Port Saidzie.

„Mały szczyt” Ameryki Półd.

Ministrowie spraw zagranicznych ośmiu krajów Ameryki Południowej zakończyli 11 bm. w stolicy Argentyny konferencję, podczas której omówili sprawy związane z przygotowaniem spotkania prezydentów tych krajów. Kontynuacją „małego szczytu” zgodnie z inicjatywą prezydenta Peru, gen. J. Velasco Alvarado, ma obradować w Limie od 7 do 9 grudnia.

Szef rządu Sri Lanka w Bonn

Wczoraj w ostatnim dniu swego pobytu w Bonn, premier Republiki Sri Lanka, pani S. Bandaranaike spotkała się z zachodniemieckim ministrem spraw zagranicznych, H. D. Genscherem.

Serdeczne spotkania z młodzieżą Charkowa

35-osobowa delegacja komsomolów z Charkowa goszcząca w Wielkopolsce z okazji Dni Przyjaźni Młodzieży Polskiej i Radzieckiej przebywała wczoraj na spotkaniach ze swoimi rówieśnikami w powiatach: Konin, Koło, Turek, Słupca i Września.

Młodzież radziecka zwiedziła miejscowe zakłady pracy, interesując się problemami produkcyjnymi, a także sprawami kultury, wypoczynkiem po pracy, sytuacją społeczną itp. Szczególnym zainteresowaniem gości cieszyła się działalność Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

W Hucie Aluminium „Konin” odbył się wiec, który stał się manifestacją przyjaźni i współdziałania młodego pokolenia naszych krajów. W licznych wystąpieniach podkreślano potrzebę dalszego zacieśniania wzajemnych stosunków i wzbogacania ich o coraz szersze kontakty młodzieży polskiej i radzieckiej. Wczoraj też w Domu Kultury Zagłębia Konińskiego zorganizowano polsko-radziecki wieczorek tańeczny.

Dzisiaj delegacja radziecka opuszcza Poznań, udając się na organizowane w Białymstoku centralne imprezy Dni Przyjaźni Młodzieży Polskiej i Radzieckiej. Przed wyjazdem nastąpi jeszcze parafowanie projektu porozumienia o współpracy pomiędzy Radą Wojewódzką Federacji Socjalistycznych Związków Młodzie-

ży Polskiej a Komitetem Obwodowym Komsomolu w Charkowie. (r)

Problemy polityki żywnościowej

„Problemy polityki żywnościowej w latach 1974-1990” — to temat dwudniowej konferencji naukowej, która rozpoczęła się wczoraj w Warszawie. Jej organizatorem są — Wyższa Szkoła Nauk Społecznych przy KC PZPR oraz Polskie Towarzystwo Ekonomiczne.

N. Patoliczew u U. Kekkonena

Prezydent Finlandii U. Kekkonen przyjął przebywającego w Helsinkach ministra handlu zagranicznego ZSRR N. Patoliczewa. W trakcie rozmowy dokonano wymiany poglądów na temat aktualnych problemów radziecko-fińskich stosunków handlowo-gospodarczych.

Odnaczenie F. Eberta

Na wniosek Biura Politycznego KC SED i Prezydium Rady Ministrów, Rada Państwa NRD nadała członkowi Biura Politycznego KC SED — F. Ebertowi, w 80 rocznicę jego urodzin Złotą Gwiazdę Przyjaźni Narodów.

Wypowiedź ministra z RFN

Jak oświadczył wczoraj na konferencji prasowej w Bonn zachodniemiecki minister spraw za-

Książę Asfa Wossen następcą tronu?

Cesarz Etiopii zdetronizowany

Jak informuje Agencja Reu'era, radio etiopskie potwierdziło wczoraj, że cesarz Etiopii Haile Selassie został zdetronizowany. Decyzją Komitetu Koordynacyjnego etiopskich sił zbrojnych rozwiązano obie izby parlamentu kraju oraz zawieszono konstytucję z 1955 r. Jak wynika z komunikatu opublikowanego przez komitet sił zbrojnych, organ ten przejmuje wszelkie uprawnienia, do czasu zatwierdzenia nowej konstytucji, której projekt jest aktualnie opracowywany.

Komitet Koordynacyjny sił zbrojnych zwrócił się do syna Haile Selassie, następcy tronu, księcia Asfa Wossena, przeby-

wającego na leczeniu w Szwajcarii, aby został konstytucyjnym monarchą Etiopii.

Książę Asfa Wossen ma obecnie około 60 lat. Jest najstarszym i jedynym żyjącym synem cesarza Haile Selassie. Był on zamieszany w nieudany zamach stanu w grudniu 1960 r., kiedy to grupa oficerów chciała przejąć władzę pod nieobecność cesarza w kraju. Od tego momentu nie dopuszczano go do spraw państwowych. W 1973 r. książę Asfa Wossen uległ atakowi serca i przewieziono go wówczas do kliniki londyńskiej. Następnie udał się na leczenie do Szwajcarii, gdzie przebywa do chwili obecnej.

Według dalszych informacji napływających ze stolicy Etiopii, komitet etiopskich sił zbrojnych postanowił, począwszy od wczoraj wprowadzić w kraju tymczasową administrację wojskową.

Wojsko zajęło główne strategiczne punkty w stolicy kraju.

Jak podaje Agencja AFP, Komitet Koordynacyjny sił zbrojnych poinformował za pośrednictwem Radia Addis Abeba, że cesarz Haile Selassie został przewieziony do rezydencji specjalnie przygotowanej w tym celu. Nie podano jednak, gdzie znajduje się ta rezydencja. Radio poinformowało również, że łączność telefoniczna i telegraficzna Etiopii ze światem zewnętrznym została przerwana. Zamknięty jest także port lotniczy w Addis Abebie.

W 6 godzin po ogłoszeniu wiadomości o detronizacji cesarza na ulicach Addis Abeby odbyła się demonstracja. Setki młodych Etiopczyków przeszły ulicami stolicy, wnosząc okrzyki przeciwko cesarzowi. Palono portrety obalonego monarchy. Demonstracja przebiegała bez incydentów.

W środę armia aresztowała córkę cesarza księżniczkę Tegnagne — Work. Spodziewano się podjęcie podobnych kroków wobec innych członków rodziny cesarskiej. (PAP)

Kongres historyków w Toruniu

W obradach zjazdu historyków i w kolekwium pt. „Dzieje Polonii w XIX i XX wieku” w Toruniu uczestniczyć przebywający w kraju na zaproszenie towarzystwa „Polonia” grupa naukowców polskiego pochodzenia z różnych krajów. Są to m. in. prof. prof.: Richard Lewański z Włoch, Marian Szczepanowski z Australii, Ruy Wachowicz z Brazylii, Imre Boba, Walter Drzewieniecki i Kenneth Lewalski oraz dr Irena Sokół z USA.

W ciągu najbliższych dni naukowcy polonijni odbędą kilkuniedniową wycieczkę po kraju. Zwiedzą ośrodki naukowe Gdańska i Poznania oraz Kolobrzeg. Dalsze spotkania z naukowcami polskimi przewidziane są w stolicy; goście złożą również wizytę w towarzystwie „Polonia”. (PAP)

Delegacja Bundestagu zadowolona z wizyty w PRL

„Frankfurter Allgemeine Zeitung” opublikowała relację z pobytu w Polsce delegacji Komisji Bundestagu do Spraw Planowania Przestrzeni. Dziennik już w podtytułach podkreśla, że delegacja „pozostaje pod wrażeniem” polskich osiągnięć w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego i wyraża — pełne zadowolenie ze swej podróży informacyjnej po Polsce. Deputowani wyrazili pogląd, że oba kraje powinny systematycznie współpracować w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego i planowania przestrzennego.

Szczególne wrażenie wywarły na deputowanych do Bundestagu polskie osiągnięcia w dziedzinie wiernej historycznej rekonstrukcji całych dzielnic miejskich. (PAP)

Polsko-amerykańskie badania nad ochroną wód

Specjaliści z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej rozpoczęli realizację programu badawczego w ramach współpracy z amerykańską Agencją Ochrony Środowiska. Prace związane są z ochroną wód przed zanieczyszczeniami i mają duże znaczenie także i dla naszej gospodarki. Placówki instytutu prowadzą badania nad usuwaniem barwników i detergentów ze ścieków przemysłu tekstylnego; zajmują się także badaniem toksyczności ścieków petrochemicznych, utylizacją ścieków miejskich oraz problemami związanymi z oczyszczaniem wód kopalnianych i poflotacyjnych.

Duże znaczenie mają badania nad wpływem podgrzanych wód z elektrowni ciepłych na przemiany fizyko-chemiczne i biologiczne w rzekach. Prace prowadzi się na Wiśle w rejonie elektrowni „Koziełnice” oraz na Narwi poniżej elektrowni „Ostrołęka”. Podejmowane są badania procesów hydrologicznych, chemicznych, fizycznych i biologicznych wpływających na zanieczyszczenia wód Bałtyku.

Prace polskich i amerykańskich specjalistów będą kontynuowane do 1976 r. Badania — częściowo o pionierskim charakterze — mają wielkie znaczenie dla prawidłowego kształtowania i ochrony środowiska. (PAP)

206,5 mld zł wkładów pieniężnych w PKO

Stan wkładów pieniężnych w PKO na rachunkach oszczędnościowych oraz na rachunkach bieżących i rozliczeniowych osiągnął w dniu 31 sierpnia 1974 r. 206 miliardów 551 milionów złotych.

Kara śmierci dla sprawcy zabójstwa przy ul. Łąkowej

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wczoraj wyrok w sprawie 61-letniego Jerzego Zinzuka, oskarżonego o zabójstwo Domiceli T. zamieszkałej w Poznaniu przy ul. Łąkowej.

Proces wykazał, że oskarżony J. Zinzuk od dłuższego czasu prowadził pasywny tryb życia: sporadycznie pracował zarobkowo, był włóczęgą, nie żył na utrzymaniu rodziny, dokonywał przestępstw najczęściej w celu osiągnięcia korzyści majątkowych. W ostatnich latach wyłudził od kilku osób ponad 20 000 zł i 20 dolarów USA, przy czym jednego z poszkodowanych zapewnił, że postara się o zwolnienie jego krowego z zakładu karnego, bo ma odpowiednią znajomość. W kwietniu 1973 roku J. Zinzuk dając do przywłaszczenia mienia 63-letniej Domiceli T. — dokonał jej zabójstwa. Przystępstwo to popełnił w sposób wyjątkowo brutalny i okrutny.

LOGODA

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna od 20 do 24 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny pracował Wojciech Nentwig.

Lepiej żyje się i pracuje załogom gospodarki morskiej

Wysze płace • Więcej ośrodków zdrowia, placówek
żywienia zbiorowego, ośrodków wypoczynku i mieszkań

Prężny, zwłaszcza w ostatnich latach, rozwój polskiej gospodarki morskiej stanowi podstawę równoczesnej poprawy warunków bytu i pracy załóg przemysłu stoczniowego, portów i pracowników żeglugi.

Obok wydatnego wzrostu płac, które w pełni wynagradzają zwiększoną wydajność pracy, następuje stała poprawa warunków socjalno-bytowych. O skali przedsięwzięć zmierzających do polepszenia warunków życia pracowników gospodarki morskiej może świadczyć kwota, ponad 237 mln zł, którą w br. przeznaczono na podwyżki i regulacje płac ponad 33 000 pracowników portów morskich oraz załóg rybołówstwa morską. Decyzje te — to fragment wielkiego programu obejmującego praktycznie w Polsce ludzi wszystkich zawodów — wysuniętego na XII Plenum KC PZPR i zatwierdzonego przez Sejm w styczniu br.

Pomyślnie, niejednokrotnie ze znacznym wyprzedzeniem w stosunku do pierwotnie założonych terminów, realizowany jest też przez przemysł okrętowy kompleksowy program rozwoju bazy socjalnej oraz ochrony pracy do roku 1980. Dotyczy on przede wszystkim ochrony zdrowia. po-

prawy warunków pracy, żywienia zbiorowego, bazy wypoczynkowej, kultury i sportu oraz budownictwa mieszkaniowego.

W dziedzinie ochrony zdrowia dużym osiągnięciem jest budowanie nowoczesnych placówek zakładowej służby zdrowia w Stoczni Gdańskiej, w Stoczni im. Komuny Paryskiej oraz w zakładach w Barlinku. Przychodnie te posiadają 79 nowoczesnych gabinetów specjalistycznych. Dobiega końca budowa podobnej przychodni w Stoczni im. A. Warskiego w Szczecinie, zwiększono istniejącą przychodnię w Stoczni Północnej.

Zbudowano nowe sanatorium dla stoczników gdańskich w Polanicy, podobne na 160 miejsc powstaje w Ciechocinku. Stocznicy otrzymały również 50 miejsc w górniczym Centrum Rehabilitacji Leczniczej w Reptach Śląskich.

W zakresie żywienia zbiorowego zwiększono powierzchnię użytkową w stołówkach, barach i jadalniach o blisko 7000 m kwadratowych.

Załogi przemysłu okrętowego otrzymały nowe ośrodki wypoczynkowe w Bierutowie, w Piecyskach nad Zalewem Koronowskim. Rozbudowano ośrodki w Węgrowie, Świeżynie i Chmielnie. W budowie znajdują się dalsze ośrodki wypoczynkowo-lecznicze w Dziwnowie, Ustroniu, Osieku i Sopocie; łącznie na blisko 1500 miejsc.

Widoczna poprawa nastąpiła w dziedzinie kultury i spor-

tu. W Gdańsku-Oliwie zbudowano zespół obiektów sportowych z krytym lodowiskiem i halą widowiskową. Powstały nowe obiekty sportowe w Barlinku, Toruniu, Szczecinie, Gdyni. W budowie znajdują się: Dom Stocznikowca w Szczecinie oraz Dom Kultury w Barlinku.

W ostatnich 3 latach załogi zakładów branży okrętowej otrzymały ponad 5000 nowych mieszkań, co stanowi 62 procent programu w tej dziedzinie na lata 1971—1975.

PAP

Seminarium w Warszawie

Handel Polski z krajami rozwijającymi się

Wczoraj zakończyło się w Warszawie kolejne doroczne seminarium na temat handlu między krajami rozwijającymi się a Polską, organizowane wspólnie przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego i Ośrodek Handlu Międzynarodowego GATT — UNSTAD w Genewie.

W seminarium tym wzięli udział przedstawiciele organizacji handlowych i resortów gospodarczych 17 krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Byli wśród nich reprezentanci tak ważnych partnerów handlowych Polski jak Brazylia, Meksyk, Argentyna, Iran i Egipt, a także interesujących się rozwojem stosunków handlowych z nami — Tanzania, Liberi czy Filipiny.

Wszyscy uczestnicy seminarium wykazali duże zainteresowanie problematyką polskiej gospodarki i handlu zagranicznego, wyrażając szczególne zadowolenie z możliwości nawiązania bezpośrednich kontaktów oraz uzyskania prawidłowego obrazu naszego potencjału gospodarczego i dróg wymiany informacji handlowo-gospodarczej. W seminarium brali bowiem ze strony polskiej udział eksperci z Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej, Instytutu Konjunktury i Cen Handlu Zagranicznego, Banku Handlowego w Warszawie PIHZ, przedstawiciele Zarządu Międzynarodowych Targów Poznańskich oraz 17 przedsiębiorstw handlu zagranicznego. (PAP)

Posiedzenie Rady Państwa

Dokończenie ze str. 1

sędzią Sądu Najwyższego oraz uwzględniła prośby 54 osób o nadanie im obywatelstwa polskiego.

Tadeusz Olechowski urodził się 10 stycznia 1926 roku w Wilnie, w rodzinie inteligentnej pracującej. Studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim. Od 1972 do 1974 roku był ministrem handlu zagranicznego. Jest członkiem PZPR. (PAP)

Kult osobowości Mao, szowinizm i antyradykalizm — oto najbardziej rozpowszechnione instrumenty duchowego oddziaływania maoistów na indywidualną i społeczną świadomość ludzi — pisał gen. armii Aleksiej Jępiszew w niedawno opublikowanej przez Wydawnictwo Ministerstwa Obrony ZSRR książce pt. „Walka ideologiczna w sprawach wojskowych”.

Przywódcy pekińscy, którzy w rzeczywistości zerwali z marksizmem, w coraz większym stopniu przedstawiają swoje wysiłki polityczne i ideologiczne na walkę ze Związkiem Radzieckim i całą wspólnotą socjalistyczną — podkreśla A. Jępiszew wskazując jednocześnie, iż walka z ideologią maoizmu jest ciągle aktualna.

Autor zaznacza, że istota maoizmu polega na rewizji i „przystosowaniu” marksizmu do wielkomocarstwowych, antyradykalnych dążeń obecnego kierownictwa pekińskiego. W

Antyradykalizm orężem maoistów

Nowa książka gen. armii A. Jępiszewa

Pekinie sędzi się widocznie, że dzisiejsze problemy wywołane nie jest wyjaśnić przez przywołanie starych prac Mao Tse-tunga. Cała „nowość” teorii maoistowskiej polega jedynie na nadaniu jej jawnie antyradykalnego charakteru.

A. Jępiszew stwierdza, że antyradykalizm przywódców ChRL stała się dla nich uniwersalną zasadą i kryterium określającym ich podejście do każdego poważniejszego problemu międzynarodowego: maksymalnie zaszkodzić Związkowi Radzieckiemu i całej wspólnotie socjalistycznej — oto ich cel. Właśnie dlatego maoiści występują przeciwko pokojowym inicjatywom krajów socjalistycznych, przeciw

Dobry skup — lepsza technologia

Rozpoczęła się kampania ziemniaczana

W zakładach podległych Wielkopolskiemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Ziemniaczanego rozpoczęła się jesienna kampania ziemniaczana. Pierwszy, przystąpił do pracy zakład produkcyjny Pila-II, potem zakłady we Wronkach i Stawie 11 września. Pozostałe oddziały produkujące maczki ziemniaczane czyli Pila-I i Luboń przystąpią do kampanii jesiennej w połowie września.

Skup ziemniaków przebiega prawidłowo. Przedsiębiorstwo zamierza skupić w tym roku ponad 500 000 ton, z których część zostanie przeznaczona na przyszłoroczną kampanię wiosenną. Przygotowania do jesiennego przerobu ziemniaków były utrudnione, gdyż dopiero w czerwcu zakończyła się kampania wiosenna, w której przerobiono o 100 procent więcej niż planowano.

Wszystkie zakłady zostały w pełni do produkcji przygotowane. Wprowadzono liczne zmiany technologiczne i udogodnienia odbioru oraz przerobu ziemniaków. W zakładzie w Stawie zastosowano całkowicie zmechanizowany wyładunek, a we Wronkach i Pile tzw. wyładunek wodny. Również w Stawie do końca września zainstalowany zostanie specjalny silos do odwadniania wycierki, w którą zaopatrują się plantatorzy, odstawiający ziemniaki dla zakładu.

Medalierstwo w Muzeum Narodowym

Dzisiaj zostanie otwarta w Muzeum Narodowym w Poznaniu wystawa „Medalierstwo w XXX-lecie Polski Ludowej”. zorganizowana przez poznańskie muzeum oraz Muzeum Sztuki Medalierskiej we Wrocławiu. Pokazanych zostanie ponad 600 medali, plakiet i medalionów powstałych w latach 1944—1974, a wykonanych przez 150 polskich artystów-medaliery. M. in. eksponowany będzie medal z 1944 roku wybitnego medaliera Józefa Gosławskiego „Majdanek”.

Medalierstwo jest tą dziedziną sztuki, która w sposób szczególnie wyrazisty odzwierciedla przejawy życia społecznego i kulturalnego kraju. Najżywniejsze obecnie źródło sztuki medalierskiej w Polsce to Warszawa, Kraków i Poznań. Na wystawie w Muzeum Narodowym prezentować będą m. in. swe prace tak wybitni artyści jak Franciszek Habbas, Zofia Demkowska, Bronisław Chromy, Józef Stański, Józef Kopczyński.

Eksponaty wystawione w Poznaniu pokazane zostaną na wystawach we Wrocławiu, Warszawie oraz we Francji i Włoszech. (bran)

W zakładzie produkcyjnym w Wągrowcu od 31 sierpnia br. rozpoczęto produkcję grysu ziemniaczanego: w Stawie trwa nieprzerwanie produkcja dekstryn. W Lubońskich krochmalni instaluje się nowoczesny separator „Tx”, które znacznie usprawnią proces technologiczny.

W Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego kończy się obecnie kontraktację ziemniaków na rok przyszły. (map)

Radzieckie dostawy dla polskich cementowni

Przed kilkoma dniami między polską centralą handlu zagranicznego Polimex-Cekop a radziecką centralą Technoeksport podpisany został kontrakt na budowę cementowni Przyjaźń — Wierzbica II. Nie jest ona jedynym obiektem budowanym we współpracy ze Związkiem Radzieckim. Przy rozbudowie przemysłu cementowego szeroko korzystamy z dostaw radzieckich. Cementownia Warta II, gdzie kilkanaście dni temu rozpalono piec, oarta jest o radziecką technikę.

Również dla cementowni w Strzelcach Opolskich, której budowa wkracza w fazę końcową, a rozruch nastąpi za kilka miesięcy, wyposażenia dostarczy Związek Radziecki. Przewiduje się także zakupienie w Kraju Rad urządzeń dla drugiej linii cementowni w Strzelcach Opolskich o dużej wydajności 2—2,5 mln ton rocznie. Dużym blusem radzieckich dostaw jest znaczny stopień unifikacji aparatury dostarczanej dla poszczególnych zakładów. (PAI)

W „Nowych Książkach” o M. Wańkowiczu

Kilka szkiców i recenzji poświęconych twórczości Melchiora Wańkowicza przynosi ostatni numer „Nowych Książek”, którego okładkę zdobi portret autora „Ziela na kraterze”.

Wśród zamieszczonych materiałów znaleźć można omówienie „Dwóch prawd”, pierwszego tomu „Dzieł wybranych” M. Wańkowicza, zawierającego „Westerplatte” i „Hu balczyków” — pisma Stanisława Zielińskiego, recenzję Zbigniewa Florczaka nowego tomu esejów „Wojna i pióro” oraz rozmowę z Krzysztofem Kąkolowskim autorem obszernego wywiadu „Wańkowicz krzepi”. Numer zawiera sylwetkę M. Wańkowicza.

PAP

Islandia zamierza rozszerzyć do 200 mil strefę rybołówstwa

Jak informuje Duńska Agencja Telegraficzna „Ritzau Bureau”, nowy premier Islandii Geir Hallgrímsson, przedstawiając w Althingu (parlament) niektóre szczegóły programu rządowego zapowiedział, że wkrótce rząd Islandii przystąpi do opracowywania planu rozszerzenia obecnie obowiązującej 50-milowej strefy rybołówstwa do 200 mil morskich. Rozszerzenie to ma nastąpić w 1975 roku. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porczyński (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Watołek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamy nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów „PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-9

Przekształcanie kółkowego modelu

Powstanie i gospodarczy start spółdzielni kółek rolniczych (SKR) poprzez działy gorące ubiegłoroczne dyskusje. Zgłaszano różne zastrzeżenia i protesty. Niektóre kółka rolnicze występowały ze swoim wotum separatum, wolały pozostać na uboczu, mając na uwadze jedynie waskość pojmowane interesy jednej wsi. Sprzet nam zabiora i niszczy, a potem nie doprosimy się żadnej usługi na czas! — słyszało się i takie opinie. Występujące wciąż mankamenty w obsłudze wsi ze strony pojedynczych kółek rolniczych czy też międzykółkowych baz maszynowych, zmuszały do zastanowienia się nad przyszłością tego sposobu organizacji pracy. Trzeba było stworzyć koncepcję kompleksowej wyspecjalizowanej obsługi wsi.

PRZEDSIĘBIORSTWA GMINNE

Najlepiej odpowiadała tym założeniom formuła spółdzielni kółek rolniczych, stanowiących wielobranżowe i wielozakładowe przedsiębiorstwa gminne. Miały one zadanie intensyfikacji produkcji przez modernizację techniczną wsi, przebudowę struktury rolnictwa, poprawę warunków życia i pracy ludności wiejskiej. Tak powstało w kraju w ciągu roku 850 gminnych spółdzielni kółek rolniczych (z czego w Wielkopolsce 140), które zgromadziły 40 procent majątku, przejętego od poszczególnych kółek rolniczych, obsługując taką samą część arealu w gospodarstwach indywidualnych. A przy tym uzyskały one 44 procent z ogółu wpływów za usługi kółkowe.

Było to możliwe dzięki koncentracji sprzetu, wprowadzeniu brygadowej organizacji pracy, która ułatwia dyspozycję maszynami. Koordynacja usług w gminie wyeliminowała chaos i przypadkowość w planowaniu.

Obecnie członkami SKR mogą być nie tylko kółka rolnicze, lecz także inne jednostki usługowo-produkcyjne, jak np. gospodarstwa państwowe czy spółdzielnie. Nastąpił podział tzw. sfery wpływów. Jeśli w danej gminie jest więcej niż połowa użytków rolnych we władaniu PGR i spółdzielni produkcyjnych, ewentualnie tylko PGR lub gospodarstw zespołowych, to one właśnie przejmują obowiązki obsługi rolnictwa indywidualnego. Wtedy kółka rolnicze działające w takiej

gminie partycypują (ze środków Funduszu Rozwoju Rolnictwa) w budowie wspólnie realizowanego z gospodarstwami uspołecznionymi zaplecza technicznego i w zakupach sprzetu.

Może być też sytuacja odwrotna. W gminach o przewadze rolnictwa indywidualnego kółka rolnicze poprzez swoje spółdzielnie gminne świadczą usługi na rzecz jednostek uspołecznionych, zwłaszcza w zakresie chemizacji i ochrony roślin. Spotykamy się z takimi przypadkami dość często, np. w czasie żniw oraz przygotowań do siewów kółka we rozrzućnikach rozsiewały nawozy sztuczne i wapno nawozowe na polach PGR oraz spółdzielni produkcyjnych. Tak było np. w powiecie obornickim, szamotulskim, wrzesińskim i innych.

ne po przejęciu filii POM w kraju (86 w Wielkopolsce). I ostatecznie dynamika wpływów za usługi rolnicze w ciągu siedmiu miesięcy br. jest — w cenach bieżących — o 80 procent wyższa niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Dysponując ogromnym potencjałem technicznym (wartość 35 mld zł w kraju), kółka rolnicze planują w tym roku osiągnąć niespotykany dotychczas poziom usług mechanizacyjnych 17 mld zł. Na pierwszym planie są usługi polowe, zespołowe nawożenie; w tym roku wysiędzie się np. 30 procent wszystkich nawozów oraz 65 proc. wapna (w Wielkopolsce znacznie więcej).

Dzięki zmianom organizacyjnym, a także poprawie warunków placowych, uporządkowaniu spraw kadrowych, podniosła się wydajność pracy o 20 procent, przy wzroście zatrudnienia o 7 procent. Nowy sposób wynagrodzeń, preferuje pracę akordową, wydajną i fachową, stał się silnym bodźcem dla załóg SKR.

W kółkach płacić się dobrze, ale i wymaga się roboty dokładnej, solidnej, terminowej.

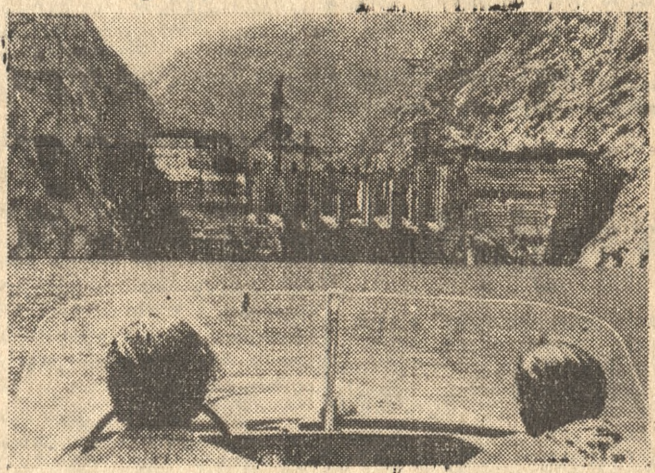
OBŚLUGA KOMPLEKSOWA

Zmiana modelu organizacyjnego w kółkach rolniczych po

Dokończenie na str. 4

MARIA POLCYNOWA

W górach Tian-Szań



ZSRR. Sztuczne jezioro utworzone przez tamę Toktogulskiej Elektrowni Wodnej w Kirgizji ma powierzchnię 50 tys. metrów kwadratowych. Na zdjęciu: budowa tamy na rzece Naryn w górach Tian-Szań.

Fot. — CAF

Osiągnięcie celów wytyczonych w programie rozwoju społeczno-gospodarczego wymaga umocnienia dyscypliny zawodowej i społecznej, ścisłego respektowania zasady jednolitości praw i obowiązków, podnoszenia poziomu ładu i porządku. Zrozumienie tych prawd i konieczności kierowania się nimi staje się coraz powszechniejsze. Dążąc do intensyfikacji tego procesu nie można przechodzić do porządku dziennego nad sygnałami świadczącymi, że tu i ówdzie łamane są elementarne reguły dyscypliny pracy, a administracja przemysłowa reaguje na to nie tak jak powinna.

Rażących przykładów niedyscyplinowania pracowników, to jest nieusprawiedliwionej absencji i pijaństwa podczas pracy dostarczyła kontrola, którą przeprowadzili wielkopolscy prokuratorzy w 64 zakładach pracy, zatrudniających łącznie ponad 30 000 osób. W I kwartale bieżącego roku (wszystkie dane liczbowe w tym artykule dotyczą tego okresu) blisko 3500 pracowników, spośród których 30 000, opuściło bez usprawiedliwienia jeden lub więcej dni roboczych. Łącznie takich opuszczonych dniówek było ponad 8300, a więc sporo. Niedyscyplinowanie tego ro-

daju największe rozmiary przybrało w Zakładach Mechanicznych Przemysłu Piłpierniczego w Poznaniu, w piłkarskiej filii Zakładu Produkcji Elementów Budowlanych „Pomowo” oraz w Fabryce Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Ostrowie.

Przepisy — szczególnie te zawarte w regulaminach pracy — określają dokładnie jak administracja przemysłowa powinna reagować na nieusprawiedliwioną absencję.

Szkodliwy liberalizm

O tych, którzy przeszkadzają w pracy

Jednakże ponad 800 pracowników, spośród 3500, którzy opuścili bez usprawiedliwienia jeden lub więcej dni roboczych, nie zostało potraktowanych — przez swoich przełożonych — zgodnie z wymogami prawa. Otóż zamiast co najmniej kary pieniężnej (w postaci potrącenia 1/4 zarobku dziennego lub zasiłku rodzinnego) zastosowano wobec 250 winnych takie sankcje, jak upomnienie, ostrzeżenie i nagana (takiej kary przepisy w ogóle nie przewidują). Natomiast 550

pracowników, którzy bez usprawiedliwienia opuścili dni robocze, wykroczenie to uszło bezkarnie.

Niejednolite i niezgodne z prawem traktowanie przez administrację przemysłową omawianego zjawiska jest nader niewychowawcze. Niejako pierwszym wychowawcą pracownika jest jego przełożony. Ucząc obowiązku i dyscypliny musi on sam dać przykład skrupulatnego

respektowania norm ładu, porządku i odpowiedzialności. Jeżeli bywa inaczej, a więc jeżeli przełożony reaguje na nieusprawiedliwioną absencję podwładnych w sposób sprzeczny z zakładowym regulaminem pracy, to tym samym stwarza przesłanki lekceważenia prawa w ogóle. Utrzymywanie i głoszenie przepisów, które nie są przestrzegane, nie utwierdza przecież przeświadczenia, że normy prawne to regulator porządku społecznego, wymóg nadrzędny dobra

Chętnie wchodzimy w sprawę prywatne swoich bliźnich. Są to chyba najbardziej pasjonujące tematy rozmów towarzyskich i w ogóle wszelkiego rodzaju rozmów, kiedy możemy ocenić postępowanie X, stosunki w jakimś małżeństwie, sposób prowadzenia gospodarstwa domowego sąsiadki, sposób zarobkowania itd. Przy czym najchętniej interesujemy się tymi sprawami, które nie wymagają naszej ingerencji, naszej pomocy, które mogą być wyłącznie przedmiotem — na zewnątrz — bezinteresownych rozmów. Chęć interesowania się tymi problemami jest dodatkowo wzmacniana przez to, iż najczęściej mówimy o bliźnich w sposób negatywny. Ktokolwiek był na jakimś jubileuszu, wie, że trudno na takiej uroczystości jest wygłosić przyzwolone przemówienie pochwalne.

Krytyka natomiast jest rzeczą łatwiejszą. Restryktywny charakter zasady prywatności wynika więc z chęci obrony jednostki przed zbyt natrętnymi, nieuzasadnionymi ingerencjami otoczenia. Nie bez wpływu na ten typ interpretacji zasady prywatności ma również nasza historia, nie tak odległa przecież. Był okres, kiedy w ogóle nie oddzielaliśmy spraw prywatnych od spraw społecznych, dokonując często kroć karkołomnych wręcz rozumowań, by utożsamiać jedno z drugim. By np. sposób ubierania się podporządkować określonym kierunkom ideologicznym czy wręcz nawet politycznym. Oczywiście, jest to sprawa przeszłości, ale pewne reminiscencje z tego okresu zostały.

Powoduje to, że niektóre sprawy o charakterze rzeczywiście społecznym zaczynamy traktować jako sprawy o charakterze prywatnym.

W szczególności dotyczy to np. zwolnień i urlopów macierzyńskich. Częstokroć pójście koleżanki z pracy na urlop macierzyński wywołuje bezsilną irytację tych wszystkich, którzy zostają. Nikt jednak tego wprost nie powie. A że praca tej osoby z natury rzeczy rozkłada się na pozostałych pracowników, więc zaczyna się zastanawiać, dlaczego właściwie mają robić coś za kogoś, kto akurat zażył sobie miesiąc urlopu. To samo odnosi się do zwolnień udzielanych w celu rozładowania opieki nad chorym dzieckiem. W tym przypadku również, generalnie rzecz biorąc, nikt prawa matki do opieki nad chorym dzieckiem nie kwestionuje, ale w rzeczywistości traktuje się ją tak, jak gdyby uzyskała zwolnienie w celu na przykład nabycia mebli, albo załatwienia jakiejś innej sprawy, która istotnie ma już charakter ściśle prywatny.

Częstokroć więc w podświadomym dążeniu do rozładowania jakiegoś napięcia, wyrażenia stopnia rozgorznięcia, zaczynamy nagle przesuwac pewne problemy ze sfery społecz-

Společnie o sprawach prywatnych

nej do sfery prywatności, zapominając o tym, że np. działalność wychowawcza w szkole i w domu jest działalnością, która zawiera w sobie te dwa integralne elementy — społeczny i prywatny. Ale jeżeli te sprawy zaczynamy traktować jako problem ściśle prywatny, wówczas mamy do czynienia z drugą skrajnością. Ci bowiem, którzy ponoszą z tego tytułu różnego rodzaju ciężary i muszą się poświęcać i ograniczać — zaczynają również proces wychowania traktować jako sprawę ściśle prywatną. Skoro grupa sądzi, że jest to sprawa prywatna, to ten, kto wywołuje — rozgorzeczony — twierdzi, że sposób wychowania dzieci, stosunek do dzieci jest również jego sprawą prywatną, na którą nikt nie powinien wpływać nawet drogą oceny.

Jakie z tego wynikają konsekwencje?

W pewnych grupach społecznych, szczególnie z marginesu, mamy często do czynienia z całkowitym wyzbytciem się obowiązków rodzicielskich i przerzuceniem ciężaru wychowania dzieci na społeczeństwo. Są to znane problemy, związane z przepełnieniem w domach dziecka, z sytuacjami, w których trudno jest wyegzekwować wykonanie nawet elementarnych obowiązków rodzicielskich od osób, które się od tego uchylają.

Jest to istotny problem społeczny, tym bardziej, że wiąże się z tym sprawa sposobów, celów i efektów wychowania. Często bowiem wychowanie własnych dzieci traktuje się jako ich wyposażenie w takie cechy, które pomogą im obracać się w społeczeństwie, ale w społeczeństwie rozumianym w sposób specyficzny, w którym toczy się walka wszystkich przeciwko wszystkim. W takim wypadku mamy do czynienia nie tyle z kształtowaniem postaw młodych ludzi wobec rzeczywistości, ile z kształtowaniem czegoś, co bym nazwał sprytem życiowym. Jest to przekazywanie szeregu takich technicznych reguł, które pozwalają manipulować ludźmi, pozwalają z pominięciem pewnych pryncypiów osiągnąć zamierzone rezultaty działania. Jest to więc wyposażenie młodzi w cechy postawy i charakteru, które z miejsca stawiają sprytnych młodych ludzi w lepszej sytuacji od tych, którzy wychowani są udele reguł bardziej

pryncypialnych. Jest to konsekwencja owych przesunięć procesu społecznego wychowania ze sfery społecznej do sfery prywatnej.

Trzeba dodać, że typ wychowania wyposażający młodego człowieka wyłącznie w pewne umiejętności o charakterze instrumentalnym, bez wpojenia w niego całej bogatej hierarchii wartości, umiejętności odczuwania całej gamy przeżyć, kontemplowania i komunikowania się z bardzo szerokim wachlarzem wartości — zuboża egzystencję młodych ludzi. Jest to tylko jeden z przykładów asymetrii w traktowaniu spraw społecznych i prywatnych.

Jest rzeczą bardzo interesującą, iż częstokroć ci ludzie i te środowiska, które bardzo natrętnie, rygorystycznie i w sposób nietolerancyjny ingerują w życie rodziny i jednostek, jednocześnie uchylają się od jakiejkolwiek ingerencji w sytuacjach wymagających aktywnej zaangażowania. Znane są smutne eksperymenty, dokonane na naszych drogach, polegające na tym, że pozorowało się wypadek drogowy, a następnie obserwowano reakcję przejeżdżających kierowców. Otóż żenująco niski procent kierowców zatrzymywał się, żeby sprawdzić czy przypadkiem nie należałoby udzielić jakiejś pomocy, odwiedzić kogoś do szpitala, kogoś zawiadomić itd.

Natomiast w sytuacjach, w których wiadomo, że ktoś jest zobligowany do pomocy, kiedy wiadomo, że już jest i pogotowie ratunkowe i milicja, wówczas ustawiają się na drodze kolejki tych, którzy chcieliby zobaczyć co się stało, kto z kim się zderzył i co z tego wynika. Nie będzie tu przytaczał dalszych przykładów, ale faktem jest, że na jednym biegunie mamy często do czynienia z niezdrową ciekawością, z unikaniem w sprawy, które tego nie wymagają — często przy szumnych ideologicznych uzasadnieniach — z drugiej zaś strony — z obojętnym przechodzeniem obok sytuacji, w których taka ingerencja byłaby ze wszech miar uzasadniona.

Przywrócenie proporcji w tej dziedzinie jest chyba ważnym zadaniem społecznego i indywidualnego wychowania.

prof. dr hab. HENRYK JANKOWSKI

jaństwa zastosowano takie środki, jakie przewidziane są w regulaminie pracy (co najmniej potrącenie 1/4 zarobku dziennego). Pozostali otrzymali — wbrew przepisom — upomnienia i nagany lub też w ogóle opilstwo uszło im płazem.

Oto dość typowy przykład: w Powiatowej Spółdzielni Usług Wielobranżowych w Nowym Tomysku dwóch pracowników (jeden z nich pełnił funkcje brygadzysty i miał już na sumieniu pijaństwo podczas pracy) zorganizowało sobie libację, która przerodziła się w awanturę; musiała interweniować MO; kierownictwo zakładu ukarało tych pracowników ostrzeżeniem; wobec trzech innych, którzy podczas pracy byli pijani, nie zastosowano jakichkolwiek sankcji.

Oczywiście, karanie nie może być jedynym środkiem przeciwdziałania pijaństwu podczas pracy. Do aktów normatywnych wychodzących z takiego założenia należy pismo okólnie (z 6 stycznia 1972 roku) przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac w sprawie wzmożenia działalności zapobiegającej nietrzeźwości pracowników. Chodzi o doraźne kontrole (np. kierowców opuszczających bazy), omawianie negatywnych skutków alkoho-

lizmu na naradach roboczych, szkoleniach i tym podobne poczynania profilaktyczne. Dość często są one realizowane niewłaściwie. Badania wykazały, że w większości zakładów nie przeciwdziała się w sposób przemysłowy i kompleksowy pijaństwu, nie łączy się intensywnie pracy profilaktycznej ze skrupulatnym przestrzeganiem postanowień regulaminów pracy, dotyczących pijaństwa.

Zarówno omówione tu przejawy niedyscyplinowania jak i niekonsekwentne ich zwalczanie rażąco kolidują z wymogami przyspieszonego rozwoju społeczno-ekonomicznego. By rozwój ten przebiegał bez zakłóceń i ulegał intensyfikacji, konieczne jest powszechne przestrzeganie reguł dobrej roboty i życia zbiorowego, wpływające ze wzmożonego poczucia odpowiedzialności za wszystko co się dzieje wokół nas. W kształtowaniu klimatu wysokich wymagań ważną rolę odgrywać musi administracja przemysłowa, której codzienna powinnością jest działalność organizatorska i wychowawcza, skierowana przeciwko niefrasobliwości i niedbalstwu.

M. Ł.

Pinochet zdementował możliwość przywrócenia demokracji w Chile

W rocznicę przejęcia władzy po krwawym zamachu stanu, junta generalna w Chile przestrzegła swych przeciwników, że będzie kontynuować represje. Wprawdzie zastąpienie „stanu wojny wewnętrznej” „stanem wyjątkowym”, zostało przez faszystowski reżim szeroko rozreklamowane jako zamiar stopniowego złagodzenia represji, jednakże nawet burżazyjśkie środki masowego przekazu skomentowały tę decyzję jako chwyt propagandowy, bez specjalnego znaczenia praktycznego.

Na mocy przepisów o stanie wyjątkowym, junta dalej uzurpuje sobie prawo przetrzymywania bez procesu więźniów politycznych, nadal mając działać trybunały wojenne, w których najczęściej wydawanym wyrokiem jest kara śmierci.

Gen. Pinochet, w swym „ore dzu do narodu” wygłoszonym w środę, ponownie zdementował też możliwość przywrócenia demokracji w Chile. Oświadczył on, że wojsko nie zwróci władzy rządowi cywilnemu, dopóki „nie wyrośnie nowe pokolenie Chilijczyków wychowane w patriotycznych ideałach”. Szef junty i tym razem uciekł się do nie-wybrednych ataków na obóz

socjalistyczny oraz wszystkie siły polityczne za granicą, które potępiają rządzącego junty. Pinochet zapowiedział również, iż nie przewiduje szybkiego wznowienia działalności partii i organizacji politycznych.

Jak na ironię, w rocznicę zdrajstwa demokracji i zamordowania marksistowskiego prezydenta, Salvadora Allende, władze chilijskie ustanowiły „Order 11 września”. Pierwsi, otrzymali to odznaczenie, stanowiące dowód hańby dla narodu chilijskiego, czterech członków junty.

Zapowiedź utrzymania surowego represyjnego reżimu budzi oburzenie nie tylko społeczeństwa Chile, ale także wszy-

stkich uczciwych ludzi na całym świecie. Ze wszystkich krajów nadchodzą doniesienia o dalszych akcjach protestacyjnych przeciwko zbrodniom faszystowskiej junty. Min. liczące wiele pod hasłem solidarności z patriotami Chile odbywają się w Związku Radzieckim i innych krajach socjalistycznych.

W Nowym Jorku ogłoszono apel KC KP USA do społeczeństwa tego kraju o wznowienie kampanii protestów przeciwko represjom w Chile.

Czyste niebo nad Poznaniem

Jak wykazały badania średnio każdego roku spada w Poznaniu około 180 ton pyłów na metr kwadratowy. Również w ostatnich latach wzrasta ilość emitowanych do atmosfery szkodliwych gazów, m. in. azotu, tlenku węgla, dwutlenku siarki. Zanieczyszczenia te pochodzą z zakładów przemysłowych, kotłowni i palenisk domowych. Największą koncentrację zanieczyszczeń występuje na Starym Mieście, co jest niebezpieczne dla zabytkowych kamieniczek.

W najbliższych latach nastąpi znaczna poprawa czystości atmosfery w rejonie Poznania. Buduje się nowe elektryczne kotłownie o wysokich kominach, wyposażone w elektrofiltry. Obiekty te zredukują znacznie ilość wydzielanych gazów i pyłów. Pozwoli też na likwidację wielu przestarzałych lokalnych kotłowni. Jednocześnie opracowano długofalowy program tworzenia ochronnych pasów zieleni wokół obiektów przemysłowych. (—)

Przekształcanie kółkowego modelu

Dokończenie ze str. 3

zwala w większym stopniu koncentrować sprzęt specjalistyczny. Kółka rolnicze w kraju dysponują obecnie około 112 000 ciągników, 23 000 kosiarek, 43 000 sноповязалек, 5 000 kombajnów (z tego 880 w Poznańskim), 4 000 młocarni. W końcowej fazie żniwa na jedną sноповязалку przy padało średnio więcej niż wynosiła norma.

Dąży się do tego, żeby — tworząc w najbliższych latach 2100 gminnych spółdzielni kółek rolniczych — przynajmniej 100 z nich miało pełne wyposażenie techniczne umożliwiające kompleksową obsługę wsi, np. sprzęt zbożowy być połączony z natychmiastowym zbiorem słomy, uprawą roli, siewem poplonów. Na początek dziesięć odpowiednio wyposażonych ośrodków SKR w kraju ma spełniać rolę wzorców takiej organizacji, która z biegiem czasu ma stać się normalną, zwyczajną praktyką codziennego działania. Wartość usług mechanizacji cywilnych dla wsi ma być w roku 1980 o połowę wyższa niż w roku przyszyły.

Oznacza to, że SKR załatwia całkowicie ochronę roślin, w 60 procentach — siew nawozów, w 40 — zbiór zboża kombajnami, w 16 — ziemniaków, w około 20 — buraków cukrowych. Szybciej niż dotychczas rozwijać się będą usługi w zakresie przygotowywania pasz, zaprawy nasion, a także sanitarne, wypożyczanie sprzętu, transportowe, warsztatowe. Spółdzielnie kółek rolniczych mają odgrywać rolę wiodącą w postępie technicznym na wsi, w przemianach jej struktury gospodarczej i społecznej.

MARIA POLCYNOWA

Lech — Arka 3:1

Pewne zwycięstwo kolejarzy

Na Stadionie im. 22 Lipca Lech pokonał w środę w meczu o mistrzostwo I ligi Arkę Gdynia 3:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Jakóbczak — 2 (w 38 i 83 min.) oraz Olszyna w 64 min. dla gości Pilarski w 26 min.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: LECH — Karwecki, Grala, Plotka, Stępczak, Barczak, Napierała, Nowak (Rutkowski, Do mino), Milewski, Szpakowski, Jakóbczak, Olszyna. ARKA — Burzyński (Zemojtel), Bochentyn, Szybalski, Kędzia, Bieliński, Piller ski (Tłokiński), J. Kupcewicz, Wiśniewski, Z. Kupcewicz, Rajski, Fe risz.

Ponad 40 000 widzów przybyłych na Stadion im. 22 Lipca świadczą chyba najlepiej o zainteresowaniu, jakie wzbudził w naszym mieście mecz Lecha z beniaminkiem ekstraklasy gdynia Arka.

Zapewne więcej oczekiwano tym pojedynku, lecz trudno twierdzić, iż był to mecz nieudany. Zwłaszcza w drugiej połowie obserwowaliśmy sporo emocjonujących sytuacji podbramkowych. Wreszcie sam wynik 3:1. Cztery bramki w spotkaniu ligowym w Poznaniu należą do rzadkości. Na marginesie dodajmy, że w drugiej połowie, była i piąta — po najpiękniejszym strzale w tym meczu od danym przez Milewskiego — niestety sędzia P. Gawlik z Katowic nie uznał jej, gdyż sfaulowany został bramkarz gości — Burzyński.

Lech miał w całym spotkaniu wyraźną przewagę (w rzutach różnych wygrali 9:5). Sporo w tym zasługi Arki, która myślała głównie o obronie własnej bramki, a po drugim strzeleniu przez kolejarzy gola załamała ją i nie potrafiła już nawiązać równorzędnej walki. Gdyby poznaniacy wykorzystali nieco lepiej sytuację strzelecką, wynik byłby zapewne wyższy. Myślimy tu przede wszystkim o 42 min. w której Szpakowski przedarł się przez obronę gości i podał do Olszyny. Ten ostatni nie trafił do pustej bramki.

Olszyna zrehabilitował się częściowo w 64 min. Zdobył drugą bramkę, dającą Lechowi prowadzenie, dobijając odbitą od poprzeczki piłkę po doskonałym wolnym Jakóbcaza z 18 m. Ten ostatni, choć zdobył wczoraj dwie bramki, grał — naszym zdaniem — zbyt egoistycznie.

Najdramatyczniejszym wydarzeniem spotkania była 83 minuta. Rutkowski doszedł do piłki przed obrońcami gości. Burzyński desperacko rzucił mu się pod nogi, ale piłkę jedynie wybił. Przejął ją Jakóbczak, minął dwóch obrońców Arki (Burzyński leżał nieruchomo na murawie boiska) i strzelił celnie obok stojącego w bramce piłkarza gdynian.

Jedyna bramka dla gości padła po pięknie bitym przez Z. Kupcewicza rzucie rżnym. Świetną cen

trę bez trudu dobił Pilarski. W ze spole gości najbardziej podobali się nam Burzyński i Z. Kupcewicz (J. Kupcewicz został ukarany żółtą kartką), w Lechu — Napierała i Szpakowski.

Kontuzja odniesiona przez Burzyńskiego w starciu z Rutkowskim wyglądała początkowo bardzo groźnie. Bramkarz Arki przez kilka minut leżał nieruchomo na boisku. Odwieziono go samolotem Pogotowia Ratunkowego do Szpitala im. Raszeł. Jak nas poinformowano, nie był to jednak — jak w pierwszej chwili przypuszczano — wstrząs mózgu, lecz szok po starciu z piłkarzem Lecha. Stwierdzono obtarcie kolana, stłuczenie głowy, ale Burzyński pojechał wraz z kolegami autokarem do Gdyni. Prawdopodobnie będzie pauzował przez najbliższy tydzień.

Górniki — Śląsk	2:2
Legia — ROW	0:1
LKS — Polonia	1:1
Stal — Gwardia	1:0
Pogoń — GKS Tychy	1:0
Szombierki — Zagłębie	1:2
Wisła — Ruch	2:1

TABELA

1. Pogoń	7:1	3-0
2. Wisła	6:2	6-2
3. Stal	6:0	5-2
4. Lech	5:1	6-2
5. Ruch	4:2	7-3
6. Górnik	4:2	8-5
7. Gwardia	4:4	5-4
8. Polonia	4:4	3-6
9. Zagłębie	3:5	4-5
10. ROW	3:3	1-2
11. Arka	3:5	4-6
12. GKS	3:5	4-7
13. Szombierki	2:6	4-7
14. Legia	2:6	2-6
15.-16. LKS	1:7	3-7
Śląsk	1:5	3-7

Tour de Pologne

Andrzejewski wygrał czwarty etap

Czwarty etap Wyścigu Dookoła Polski, indywidualna jazda na czas Kościelny — Opole (45 km) wygrał niespodziewanie 24-letni Florian Andrzejewski (LZS Wielkopolska) przed Tadeuszem Młynikiem i Janem Burzyńskim. Zwycięzca jest wychowankiem tego samego trenera co aktualny mistrz świata Janusz Kowalski — Maria na Krzeszczaku.

Klasyfikacja po czterech etapach: 1. Ludo Peeters — 12:40.26, 2. A. Delcroix — 12:42.03, 3. J. Jacobs — 12:42.58 (wszyscy Ijsboerke), 4. E. Barcik (Zieloni Opole) — 12:43.23, 5. J. Kowalski (Legia) — 12:43.27.

Olimpia — Arkonia 3:0

Trwa dobra passa beniaminka

W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi Olimpia pokonała Arkonię Szczecin 3:0 (0:0). Bramki zdobyli: w 55 min. i 67 min. Wojtkowiak oraz w 78 — Kolat.

OLIMPIA: Kahle, Lisiak, Hann (Golaszewski 24 min.), Mularczyk, Grześkowiak, Nickling, Wojtkowiak, (Maciejewski 70 min.), Marcinkowski, Kolat, Wojciechowski, Melerowicz.

ARKONIA: Kluczyk, Krystyniak, Gogacz, Janoch, Rybka, Kowal, Schab, Łęzak, Tusinski, Kwiatkowski, Jusza (Maciąg 78 min.). Przed meczem przedstawiciele GKS Olimpia pożegnali zasłużonego dla tego klubu piłkarza — Krystiana Polowczyka.

Pierwsza połowa meczu upłynęła pod znakiem nieskładnych i chaotycznych akcji z obydwu stron. Gospodarze z uporem grali środkami boiska, zapowiadało to spotkanie bezbarwne i stabilne. Druga część spotkania była znacznie lepsza, nie tylko z powodu zdobytych w niej bramek. Gra stała się składniejsza, akcje przemysłane i co ważne skuteczne.

Bohaterem drugiej połowy był niewątpliwie najlepszy tego dnia na boisku, grający w obronie Mularczyk. Imponował zdecydowanymi interwencjami w defensywie, przeprowadził kilka udanych rzędów, a jego doskonale bite rzuty różne sprawiły, że Wojtkowiak i Kolat, główkując, dopełnili jedynie formalności. Druga bramka, zdobyta przez Wojtkowiaka silnym strzałem z kilkunastu metrów, była ukoronowaniem jednej z nielicznych niestety, dobrze przeprowadzonych przez Olimpię akcji.

W zespole gospodarzy korzystnie zaprezentował się bramkarz Kahle, który skutecznymi interwencjami uratował Olimpię od pewnej utraty bramki. Środowego zwycięstwa nie należy jednak przeceniać, bowiem Arkonia rozegrała w sumie przeciętny mecz. (ask)

II LIGA

Około 400 osób oglądało spotkanie Stali Stocznia z Wartą w Szczecinie. W pierwszej połowie obydwa zespoły grały chaotycznie. W drugiej części Warty chcąc wywieść ze Szczecina jeden punkt wzmocniła defensywę. Od 75 minuty „zieloni” coraz częściej przechodzili do kontrataków. Jedyną bramką tego spotkania padła dosłownie w ostatnich jego sekundach, a jej zdobywcą był Pomo ryn. (ad)

Lechia — Górniki	1:0
Motor — Zagłębie	0:0
Stomil — Bałtyk	1:0
Ursus — Avia	2:1
Widzew — Polonia	1:1
Zawisza — Stoczniowiec	1:3

1. Stoczniowiec	9:1	14-3
2. Widzew	8:2	6-1
3. Motor	8:2	4-1
4. Olimpia	7:3	7-2
5. Lechia	7:3	7-3
6. Stomil	6:4	2-1
7. Avia	5:5	5-4
8. Zawisza	5:5	4-5
9. Bałtyk	5:5	2-4
10. Polonia	4:6	5-5
11.-12. Gwardia	4:6	4-5
13. Ursus	4:6	4-5
14. Warta	2:8	3-8
15. Arkonia	2:8	2-7
16. Stal Stocznia	2:8	4-12

POŁUDNIE		
BKS — AKS	1:0	
GKS Katowice — Urania	2:1	
Metal — Wisłoka	1:0	
Piast — Stal St. Wola	0:1	
Radomiak — Motor Jelcz	2:0	
Stal Rzeszów — Odra	1:0	
Star — Siarka	1:1	
Górniki Wojk. — Sparta	2:1	

Można zmienić dotychczasową praktykę

Plany urbanistyczne do wglądu

Mieszkańcy jakiegoś domu, ulicy, osiedla, a nawet całego miasta czują się czasem zaskoczeni rozpoczęciem budowy czegoś, czego cełowość w danym miejscu wydaje się im niewłaściwa. Wyrażają więc swe niezadowolenie w petycjach, listach do redakcji itp., starając się wykaazać niesłuszność takiej decyzji. Wnoszą też pretensje o to, że przed podjęciem zamierzonych robót nie zasięgnięto ich opinii, jako bezpośredniego zainteresowanych dokonywanymi zmianami.

Najczęściej racje, uzasadniające konieczność budowy lub przebudowy jakiegoś obiektu okazują się bezsporne. Można zatem mniemać, że gdyby mieszkańcy uprzednio poznali projekt, obyliby się bez odwołań, uzasadnień i wyjaśnień.

Zdarza się jednak również, że wysuwane przez mieszkańców argumenty mają znaczenie istotne, ale prace tymczasem zostały już do takiego stopnia zaawansowane, że przerywanie ich, zmiana dokumentacji czy lokalizacji, byłaby karygodnym marnotrawstwem.

Taki właśnie przykład stał się tematem artykułu, opublikowanego w „Głosie” z 10. VII br.

„Jeśli sprzeciw ma skutkować”. Mieszkańcy bloku, pod którego oknami pewnego dnia zaczęły rosnąć mury garaży, zaprotestowali przeciw tej lokalizacji. Ich argumentem była dżecz dzielnicowe byłoby skonne przyznać słuszność (garaże można było usytuować w innym, nie budzącym kontrowersji miejscu), ale wobec zatwierdzenia planów, wykonania dokumentacji i zaawansowania robót budowlanych, zmienianie czegośkolwiek stało się już nie możliwe. Władze dzielnicowe dopełniły zresztą wszelkich obowiązków przepisów, to znaczy m. in. powiadomiły przez ogłoszenie w jednej z gazet i na tablicy w swej siedzibie, że plany, związane z projektowaną budową garaży, zostaną przez 14 dni wyłożone do wglądu, a to w celu wpisania przez mieszkańców do specjalnego rejestru ewentualnych uwag i zastrzeżeń. Ponieważ takowych nikt nie wniósł, projekt lokalizacji — jako zgodny z wymogami i przepisami Prawa Budowlanego — został zatwierdzony przez władze miejskie i skierowany do realizacji. No i wtedy dopiero zaczęły się skargi.

Okazało się, że mimo ścisłego przestrzegania rozporządzenia Rady Ministrów (z 27. X. 1961 r., Dziennik Ustaw nr 51, 61, poz. 314), które reguluje formę informowania mieszkańców danego rejonu o dotychczasowych ich projektach urbanistycznych, informacja ta nie do tarła do wiadomości zainteresowanych. Trudno zresztą oczekiwać, by mieszkańcy codziennie studiowali ogłoszenia w gazetach, lub regularnie uczęszczali do siedziby władz, celem zapoznawania się z wywie szanymi tam obwieszczeniami. Tak więc w praktyce intencje ustawodawcy w zakresie „współdziałania organów administracji państwowej oraz ludności przy sporządzaniu miejscowych planów zagospodaro-

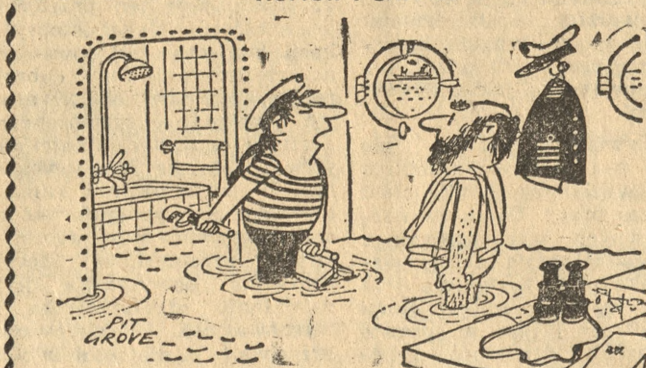
wania przestrzennego” nie przyniosły zamierzonego skutku. Aby informacja o wyłożeniu projektów zamierzeń urbanistycznych rzeczywiście dotarła do zainteresowanych, trzeba by naszym zdaniem — jej formę nieco poszerzyć. Np. przez powiadomienie o tym za interesowanych komitetów osiedlowego i obwodowego, czyli bezpośrednich w danym rejonie reprezentacji mieszkańców.

Sugestię tę przedstawiliśmy władzom poznańskiej dzielnicy Stare Miasto gdyż tego terenu dotyczył opisany w artykule przypadek. Uznaliśmy, iż wniosek nasz jest uzasadniony, uzależniliśmy jednak powodzenie jego realizacji od uregulowania sprawy w skali całego miasta, a w odniesieniu do miejscowości poznańskich — w skali województwa. A za tem potrzebne byłoby odpowiedź nie zarządzenia Prezydenta Miasta oraz Wojewody Poznańskiego lub w ich imieniu — głównych architektów.

Skuteczniejsze powiadomianie mieszkańców o przebudowie i porządkowaniu ich rejonu, już na etapie opracowywania projektów, miałooby — obok praktycznych korzyści (lepsza znajomość terenu) również znaczenie innego rodzaju. Pogłębiałoby wśród mieszkańców poczucie odpowiedzialności, faktycznego współdziałania w rozwoju miasta lub wsi, eliminując zarazem pokutujące jeszcze przesvědzenie, że coś o nas zostało postanowione bez nas. Stąd konieczność poszerzenia informacji o zamierzonych urbanistycznych i powiadomiania społeczeństwa także poprzez komitety obwodowe i osiedlowe o wyłożeniu planów. A może w ogóle należałoby wyklądać te plany przede wszystkim podczas spotkań, organizowanych przez organa przedstawicielskie samorządu mieszkańców?

ZDZISŁAW KANDZIORA

HUMOR I SATYRA



— Panie kapitanie, to nie rura odpływowa wanny jest zatkana, lecz statek tonie!

Pracownicy poszukiwani

Cukrownie Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu — Cukrownia „Gniezno” w Gnieźnie, zatrudni na okres kampanii przerobu i odbioru buraków cukrowych od 15 września 1974 r.

— robotników (mężczyzn i kobiety),
— pracowników umysłowych

do pracy w Cukrowni oraz na terenowych punktach skupu w Lednogórze, Pierzyskach, Oborze, Zdzichowie, Debnicy, Rybnie, Gnieźnie — Las pow. Gniezno, oraz w Gulczewie pow. Wzേഷി i we Wzേഷി.

Wnioski na stanowiska pracowników umysłowych wraz z życiorysem i zaświadczeniem z ostatniego miejsca pracy, prosimy kierować pod adresem Cukrowni „Gniezno” ul. Wzേഷിńska 28 kod 62-200 Gniezno — Dział Kadr. 1601-K2

Praca Nauka

Pani do prowadzenia domu na 8 godzin dziennie potrzebna. Golańska, Hetmańska 62 m. 44, telefon 633-99, po godz. 16.

Przyjmie uczennicę do Zakładu Kształcenia. Andrzej Jurkiewicz, Poznań, ul. Poznańska 24.

Starszy ogrodnik poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38603g.

Pracownik fizyczny względnie małżeństwo do zmechanizowanego gospodarstwa rolnego potrzebni. Wynagrodzenie bardzo dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38734g.

Przyjmie do piekarni czerstwą samodzielną Pożnań, ul. Rubież 27.

Przyjmie ucznia. Ciastkarnia Henusia, Poznań, Żurawia 5.

Przyjmie pomocnika oraz ucznia w instalatorstwie elektrycznym. Kolejowa 49 m. 3, po godz. 15.

Potrzebna opiekunka do 8-miesięcznego dziecka. Osiedle Kosmonautów 10 m. 26 Zgłoszenia od r. 16.

Kupno Sprzedaż

Bony PeKaO wiek 10 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38643g.

Kupie motocykl BMW 750. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38714g.

Maszyny do pisania kupię telefon 643-60.

Kupię bony PeKaO, wiek 10 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38622g.

Sprzedam nowy motorowy wózek inwalidzki. Ruciszewski, Kościuszki 12, 63-100 Srem. 925p

Sprzedam ciemny Ursus C 45, stan bardzo dobry. Paweł Merena, Przyłęg, 64-500 Strzelce Krajeńskie, woj. zielonogórski. 921p

Zwłotełowe krzewy morowe do nasadzeń. Lesień nych — dostarcza Plantacja Morwy Jedwabniczej, 62-100 Wągrowiec, Łakowa 1, tel. 116. 39423g

Sprzedam pianino koncertowe Hoffmann, czarne, stan bardzo dobry. Telefon 418-329. 39544g

Sprzedam Gazele stan bardzo dobry i nie do c.o. Poznań — Antoninek, ul. Leszka 28. 38673g

Sprzedam łowacz czeski do obornika. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38668g.

Sprzedam krawiecki Łucznik 86, magnetofon, złote obrączki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38667g.

Sprzedam tanio markowe pianino do ćwiczeń, oraz suknie ślubne. tel. 409-43, w godz. 11-13. 38748g

Sprzedam platformę nadającą się na parę koni i jedno. Poznań, Górczyńska 11. 38724g

Sprzedam Junaka, Marcińska 51A. 38729g

Sprzedam rewolwerowe pistolety, młot sprężynowy i prasę cierną o nacisku 200 ton. Poznań, ul. Górecka 82, tel. 621-04. 38736g

Sprzedam MZ ES 250/1 organy elektryczne — cena 4.000 zł, Poniec, ul. Kościelna 7 pow. Gostynin po godz. 16. 38666g

Samochody

Kupię Trabanta po wypadku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 933p.

Sprzedam Warszawę górną, z przyczepą, 14-17, 38665g

Syrę R 20, na gwarancji sprzedam. Ogłądać nie dziła godz. 14-17 Poznań, Junikowska 46. Informacje wieczorem, tel. 673-692. 38664g

Gniezno — zamienię 2 pokoje, kuchnię i przedpokój na 1 pokój i kuchnię w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38405g.

Przyjmę panienki na wspólny pokój. Poznań — Junikowo, ul. Rybnicka 47 m. 1. 38465g

Przyjmę starszą panią na pokój. Może być rencistka. Antoni Leker, Poznań, Gwardii Ludowej 30 m. 19. 38411g

Łódź M-3 bloki, telefon zamienię na podobne w Poznaniu. Orłowska, Łódź, Drewnowska 3. 38449g

Zamienię mieszkanie M-2 w Dębnie Lub, na podobne w Poznaniu, tel. 403-19. 38619g

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe (21 m² i 16 m²) kuchnię, łazienkę, c.o. balkon, 1 p. ul. Grunwaldzka na podobne 3 lub 4 pokojowe lub 2 mieszkanie oddzielne 1 i 2-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38697g.

Nieruchomości

Sprzedam 2500 m² ziemi, opłotowanej oraz 2500 m² łąki, nadającej się na plantację lub hodowlę. Wanda Prywer, Koźmin, ul. Krotoszyńska 9. 920p

Sprzedam gospodarstwo rolne 12,74 ha, zabudowaniami, Włoska 111, poczta Jabłonna 64-201, pow. Wolsztyn, Jan Bober. 38353g

Dom na wypoczynek duży ogród, blisko lasy, sprzedam. Duszynki Wilko. Zgłoszenia Poznań, Jaski niowa 22. 38336g

Sprzedam dom i budynek gospodarczy z ogrodem. Staszewski, Niesiebin 63-100, pow. Srem, woj. poznański. 38342g

Sprzedam w Smochowicach pół domu jednorodzinnego z ogrodem, prawo budowy bliźniaka. W arunek mieszkanie samodzielnego do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38357g.

Kupię 0,5 ha ziemi pod ogrodnictwo przy granicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38393g.

Sprzedam działki pod budowę w Maslinie oraz działkę ogrodniczą 9000 m² lub zamienie na dom. Władysław Polak, Plechanin, poczta Ciempiń. 38447g

Oddam w dzierżawę ogród. Krzyżowicki, ul. Słupska 163. 38360g

Sprzedam pół domu z ogrodem Steszew koło Poznania, ul. Dworcowa 14, Marta Ciesielska. 38400g

Kupię pół domu bliźniaczego lub pół domu rodzinnego w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38407g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu — Winogrodach, Jezewcach, Grunwaldzka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38414g.

Sprzedam działkę budowlaną Leszno, wiadomość Poznań, tel. 690-374. 38747g

Sprzedam działkę budowlaną 2,5 morgi, Szczepankowo, Kazimierz Szymański, Poznań, Osiedle Powstańców Narodowych 8 m. 5. 38657g

Sprzedam dom z ogrodem — piętrowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38705g.

Kupię mały domek wolny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38717g.

Chodzież — dom czynszowy parterowy, ogród, za budowania warzywniaki. Gospodarstwo sprzedam. Możliwość zamieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38557g.

Sprzedam dom 2-piętrowy z garażem i ogrodem w Pierzchni pow. Srem. Jan Frackowiak. 38556g

Ogród 1 ha w Złotnikach sprzedam. Zgłoszenia. Chotów, Powstańców 9 m. 6. 38517g

P. P. „POLMOZBYT” W POZNANIU, UL. GORYSLAWA 9 INFORMUJE, że PROWADZI SPRZEDAŻ RATALNĄ SAMOCHODÓW „DACIA-1300”

10 proc. wpłata i 36 rat — cena samochodu 170.000 zł. „Dacia” 1300, to nowoczesny samochód produkcji rumuńskiej na francuskiej licencji Renault 12.

— Wpłaty można dokonywać wyłącznie na konto bankowe w NBP IV OM Poznań 1221-8/17-4094.

— Przewidywany termin sprzedaży samochodów III/IV kwartał 1974 roku.

— O dokładnym terminie powiadomimy zainteresowanych klientów odrębnymi pismami.

Szczegółowych informacji udziela Dział Sprzedaży Pojazdów PP „Polmozbyt” w Poznaniu, tel. 734-81, wewn. 55

w godzinach od 8 do 14.

5979-K1

Sprzedam Fiat 600 stan dobry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38587g.

Sprzedam Zuka po remoncie, odnowiony. Leszno, J. Kraskiego 10, telefon 25-43. 924p

Lokale

Bezdzielnie małżeństwo (lekarz), poszukuje pokoju na rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40597g.

Kupię pokój z kuchnią, może być stare budownictwo lub własnościowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38406g.

Kawalerki kwaterunkowa II p. Jezewce (petla) zamienie na 2 pokoje z kuchnią samodzielną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38391g.

Samotnych na pokoje przyjmie. Winogrody 26a. 38371g

Gdynia — Kwaterunkowe pokój z kuchnią, łazienką c.o. 24 m², nowe budownictwo zamienie na równorzędne w Poznaniu. Mariusz Chwalisz, 81-649 Gdynia, Widna 2 m. 45. 38683g

Zamienie mieszkanie kwaterunkowe — 37 m² w nowym budownictwie, samo dzielne, pierwsze piętro przy ul. Szpitalnej na większe samodzielne M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38599g.

Zamienie 2-pokojowe z przynależnościami, c.o. etażowe, telefon. 70 m² na podobne mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38740g.

Kupię działkę Grunwaldzka, Jezewce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38230g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 6 ha 30 arów klasa II i III. Czesław Jajczak, Polczyn, poczta Miłostaw, pow. Wzേഷി. 923p

Sprzedam dom jednorodzinny, gospodarstwo, 25 ar ziemi, szkoła, sklep, PKS na miejscu. Bronisław Horemski, Włocławek 22, pow. Poznań 38454g

0,5 ha ogrodnictwa z pełnym zagospodarowaniem sprzedam korzystnie. Luboń 3, k. Poznania, ul. Ząbkowska 2, Maciaszek. 38263g

Sprzedam gospodarstwo rolne z powodu starości, wraz z zabudowaniami, zelektryfikowane, 7 ha ziemi w tym 1,30 sadu, 1500 m do PKS, kościoła, szkoły. Cena do ugodzenia na miejscu. Szwester Franciszka, — Tomaszowo, — Gmina Ostrowita, pow. Słupska. 38455g

Dnia 10 września 1974 roku zmarła

APOLONIA CZERNIK

pracownica Teatru Polskiego w Poznaniu.

Rodzinie Zmarłej wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Teatru Polskiego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie. 6187-K1

Dnia 11 września 1974 r. zasnęła w Bogu przeżywszy lat 77 nasza najdroższa matka, siostra, teściowa, babunia, szwagierka i ciocia, śp.

WALENTYNA POPRAWSKA z domu MUSIAŁ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 bm. o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym na Winiarach.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córkę z mężem, dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Szydlowska 8. 40803g

Dnia 12 września 1974 r. zmarł nagle mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 49

JULIAN MICHALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 9 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Łukasiewicz 29 m. 9. 40751g

Dnia 11 września 1974 roku zmarł nagle w czasie pełnienia obowiązków służbowych

KAROL ZABOR

długoletni dyrektor administracyjny Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu,

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi i Odznaką Honorową m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 września br. o godz. 11.40 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie oddanego uczelni pracownika i cenionego kolegi zawiadamiają

Rektor, Senat i pracownicy PWSM w Poznaniu.

6208-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 września 1974 r. zmarł mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, brat, zięć, szwagier i wujek, śp.

KAROL ZABOR

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W bólu pogrążona

żona, dzieci i rodzina

40813g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 września 1974 r. zmarł mój drogi mąż, ojciec, brat, teść, dziadek, zięć, przeżywszy lat 63, śp.

JÓZEF PAETZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Albańska 11. 40805g

W dniu 10 września 1974 r. zmarł długoletni, zasłużony nasz pracownik, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką Wzorowego Kierowcy oraz innymi odznaczeniami

LEON HILF

W Zmarłym tracimy cenionego i ofiarnego pracownika oraz serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 września 1974 r. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi współczucia składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy pracowników Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS Oddział II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9. 6217-K1

Dnia 10 września 1974 r. zmarła, przeżywszy lat 88, opatrzona Sakramentami św., nasza droga siostra i ciocia

MARIA BOGDANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim. Msza św. pogrzebowa odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 7.30 w kościele parafialnym Bożego Ciała,

o czym z żalem zawiadamia

rodzina

Poznań, Różana 22 m. 10. 40802g

Dnia 10 września 1974 r. zmarła w wieku 82 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra i szwagierka, śp.

ANNA WIETRZYKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godzinie 14 na cmentarzu Jana Pawła na Solaczku.

W głębokim smutku pogrążona

córka z mężem, wnuki i rodzina

40738g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 września 1974 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 52

JAN BŁOSZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godzinie 15.30 z kościoła szpitalnej w Wolsztynie.

W smutku pogrążona

rodzina

40827g

Dnia 10 września 1974 r. odszedł od nas na zawsze po pracowitym życiu, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i szwagier, śp.

ANTONI MARKOWSKI

mistrz krawiecki, ppor. Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Kąkic 1 m. 4. 40715g

Mgr. MARI

KIELBASIEWICZ - KOZICKIEJ
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci MATKI

składają

Dyrekcja, Grono Nauczycielskie, Komitet Rodzicielski i młodzież XI LO im. Georgi Dimitrova w Poznaniu. 40829g

PRAGNIESZ ZOSTAĆ UCZNIEM Zasadniczej Szkoły Zawodowej

Poznańskich Zakładów Produkcji

Części Zamennych Maszyn Budowlanych

„ZREMB”

w zawodzie tokarza, ślusarza, szlifierza

lub mechanika maszyn budowlanych,

złóż odpowiednie dokumenty

w sekretariacie Szkoły

— przy ul. Bałtyckiej nr 52 lub

— przy ul. Inżynierskiej nr 4/5.

Pamiętaj, że uczniowie ZSZ „ZREMB” otrzymują z początkiem nowego roku szkolnego niezależnie od wynagrodzenia i innych świadczeń wynikających z układu zbiorowego pracy w budownictwie — również ubrania wyjściowe.

Zapisy — chłopców i dziewcząt — przyjmują i informację udziela sekretariat szkoły — Poznań, ulica Bałtycka nr 52, telefon 754-51. 5156-K1

Zguby Różne

9. IX, w podług Konin — Poznań, zostawiłam czarny neseser. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Zdzisława, Poznań — Naramowice, ul. Kupali 17. 40618g

Zwrot dokumenty dotyczące kupna i budowy (rachunki), teżka popielnica „Mosina”. Zwrot w nagrodzie. Maria Jezierska-Medziar, Poznań, Os. Przyjaźni 13R m. 175. 40666g

Piorunochrony, wykonujemy bezpłatnie, c.o. wod. kam. Dzieciuchowicz, 63-200 Jarocin, Czerwonej Armii 2. 919p

Garażu względnie placu postawienie garażu poszukiwał na chętnie. Stare Miasto, tel. 559-79. 38255g

Kupię ogródek pracowniczy, działka obojetna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38402g.

Przyjmie wspaniałą do założenia ogrodnictwa na 8 ha ziemi mieszkanie wolne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38451g.

Kolorowanie fotoreprodukcji obrazów przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38629g.

Naprawa lodówek. Tel. 740-87. 38291g

Domofony do rozmowy między mieszkaniami a turlką — wykonuje Telstar, ul. Żydowska 1

